

Korzyści ze zniesienia kary więzienia dla pijanych rowerzystów

Autor tekstu: **Adam Łączek**

Przeciętny Kowalski jest zapewne całkowicie przeciwny **łagodzeniu kar** dla pijanych rowerzystów, ale nie zdaje sobie sprawy **ile na tym może zyskać** nie tyle pijany rowerzysta, co on sam. A korzyści dla przeciętnego Polaka są nie do przecenienia:

- bardziej **sprawna i skuteczna** Prokuratura, Policja i Sądy;
- więzienia realizujące w większym stopniu funkcję **resocjalizacyjną**, **mniejsze kolejki** do więzień;
- **mniejsza biurokracja i duże oszczędności** zarówno w sądownictwie/więziennictwie, jak i w opiece społecznej;
- zmiana podejścia Policji do rowerzystów, a w konsekwencji **zwiększenie ich bezpieczeństwa**, mniejsza ilość pijanych kierowców.

Nie wierzysz?

Lepsze działanie prokuratur

Sprawy pijanych rowerzystów zaburzają ocenę funkcjonowania i efektywności pracy niektórych prokuratur. Bo są takie, w których sprawy pijanych stanowią **25% wszystkich spraw**. A przecież nie są one trudne, nie wymagają zbytniego zaangażowania prokuratorów. **Prokurator Generalny ma więc obecnie zafałszowany obraz kraju i nie może przez to podjąć niezbędnych decyzji**, by podnieść jakość pracy tych jednostek, które pracują źle, ale podnoszą sobie statystyki pijanymi rowerzystami. Zmniejszona liczba spraw w prokuraturach wpłynie pozytywnie na jakość ich działania i tempo prac. Zresztą mówił o tym sam Prokurator Generalny [Andrzej Seremet](http://polskanarowery.sport.pl/msrowery/1,105126,10695251,S_ciganie_pijanonych_rowerzystow_to_rozrzutnosc_.html) (http://polskanarowery.sport.pl/msrowery/1,105126,10695251,S_ciganie_pijanonych_rowerzystow_to_rozrzutnosc_.html).

Sprawne sądownictwo

Jeśli istnieją prokuratury, w których sprawy pijanych stanowią aż 25% wszystkich spraw, to jak łatwo zauważyć, dzięki karaniu pijanych rowerzystów wyłącznie mandatami **z niektórych sądów automatycznie zniknie znaczna część spraw!** Wszystko zacznie działać **szybciej i sprawniej, nie będzie się oczekiwało miesiącami na rozprawę z powodu „kolejek”, spadnie liczba spraw, które będą się przedawniać**. Wymiar sprawiedliwości będzie w większym stopniu niezawodny (mniej przedawnień), wzrośnie poczucie bezpieczeństwa w społeczeństwie (**przestępcy nie będą chodzić latami po ulicach czekając na wyrok, lub na miejsce w więzieniu**). Może się okazać, że nie będzie trzeba zatrudniać nowych osób, by zlikwidować kolejki w sądach.

Lepsza jakość działań Policji

Wg [Gazety Wyborczej](http://wyborcza.pl/56,87648,10727635,Sposob_6_Polowanie_na_rowerzystow,,7.html) (http://wyborcza.pl/56,87648,10727635,Sposob_6_Polowanie_na_rowerzystow,,7.html) pijani rowerzyści masowo **"pompują" statystyki** poszczególnych Komend Policji. Przeciw obecnemu systemowi oceniania pracy policji [protestuje](http://www.extremeconcept.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=78:kamstwa-policji&catid=1:latest-news&Itemid=18) (http://www.extremeconcept.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=78:kamstwa-policji&catid=1:latest-news&Itemid=18) większość policjantów. Policjanci związkowcy z Krakowa twierdzą nawet, że: *"Statystyka jest w policji potrzebna do diagnozowania zjawisk, jednak obecnie przyjęła ona formy, który nie mają z tym nic wspólnego - statystyka stała się dla wielu przełożonych ważniejsza niż rzeczywista służba w interesie Polaków". "Istnieje obawa, że głównym celem jest poprawa statystyk policyjnych"* — stwierdza w swojej interpelacji poseł [Łukasz Gibała](http://ibikekrakow.com/2012/01/03/lukasz-gibala-in-terpeluje-ws-pijanonych-rowerzystow/) (<http://ibikekrakow.com/2012/01/03/lukasz-gibala-in-terpeluje-ws-pijanonych-rowerzystow/>). Nie da się ukryć, że obecny system bardzo **utrudnia prawidłową ocenę pracy Policji** w poszczególnych Komendach, a co za tym idzie **uniemożliwia zmiany w najsłabszych jednostkach**. Co gorsza obecny system pomaga promować kiepskich komendantów, którzy co prawda nie mają świetnych predyspozycji do walki z przestępczością, ale do perfekcji opanowali sztukę „żonglowania” statystykami. W tym samym czasie prawdziwe i uczciwe „perły” w Policji mogą pozostać niezauważone. Jeśli pijani rowerzyści przestaną być przestępcami to z pewnością utrudni to proceder fałszowania statystyk i uzdrowi system ocen i awansów w Policji. Dodatkowo policjanci oderwani od

Racjonalista.pl

tysiący „papierkowych” spraw pijanych rowerzystów **będą poświęcać się w większym stopniu łapaniu prawdziwych przestępców na ulicach**. M.in. właśnie dlatego **kraje łagodnie traktujące pijanych rowerzystów** (np. [Szwecja](http://ibikekrakow.com/2011/12/16/szwecja-liberaln-a-wobec-pijanych-rowerzystow/) (<http://ibikekrakow.com/2011/12/16/szwecja-liberaln-a-wobec-pijanych-rowerzystow/>)) **biją Polskę w bezpieczeństwie ruchu drogowego na głowę** — policjanci nie tracąc czasu na rzeczy małoistotne z punktu widzenia BRD - zwalczają prawdziwe przyczyny wypadków.

Mniejsze koszty, mniejsza biurokracja

Prokurator Generalny twierdzi że ciągnięcie pijanych rowerzystów po sądach to: *"olbrzymie koszty w skali kraju. Koszty ścigania i koszty odbywania kary, bo to dotyczy 4,5-5 tys. ludzi. Patrząc przez pryzmat ekonomii, to jest rozrzutność"*. Konkretnie liczby podaje Minister Sprawiedliwości [Jarosław Gowin](#)



(<http://www.polityka.pl/kraj/wywiady/1522269,3,parad-owska-pyta-gowina-o-jego-misje-ministra.read#ixzz1hk2cZVCj>): *"Jest absurdem, że cztery i pół tysiąca osób siedzi w więzieniu za jazdę po pijanemu na rowerze, co rocznie kosztuje nas wszystkich dobre 150 mln"*. W wielu krajach Europy takich jak np. Hiszpania, Holandia, czy [Lotwa](http://ibikekrakow.com/2011/12/19/lotwa-dla-pijany-ch-rowerzystow-mandat/) (<http://ibikekrakow.com/2011/12/19/lotwa-dla-pijany-ch-rowerzystow-mandat/>) pijany rowerzysta otrzymuje **jedynie mandat. Nikt nie uruchamia ogromnej maszyny biurokratyczno-penitencjarnej, która kosztuje budżet ogromne pieniądze, bo za tym idą konkretne oszczędności**. Przecież rocznie takich spraw jest od **60-90 tysięcy** (<http://jacekczabanski.salon24.pl/121026,zdekryminalizowac-pijane-rowery>)! Gdy delegacja niemieckich więźniaków z Dolnej Saksonii odwiedziła jedno z więzień w Polsce i ujrziała cele pełne rowerzystów, to szef niemieckiej delegacji [skomentował to słowami](#) (http://wyborcza.pl/1,76842,6473505,Rowerzysci_na_gazie_czekaja_na_wyrok.html): *"Macie bardzo bogate państwo"*. No właśnie mamy?

O tym że pieniądze wydane na karanie rowerzystów można wydać o wiele lepiej przekonuje [Janusz Palikot](#) (<http://www.wprost.pl/ar/265977/Dzin-z-krypty-wawe-lskiej/>): *"Człowiek, który napił się piwa, u nas nawet za prowadzenie roweru idzie do więzienia. To jest chore! Alimenciarz, który nie płaci 500 zł, trafia na dwa miesiące do więzienia, co kosztuje 7,5 tys. zł nas wszystkich. A te pieniądze, dane kobiecie, której on nie płaci alimentów, byłyby realnym rozwiązaniem problemu."*

Nie blokujmy miejsc w więzieniach dla prawdziwych przestępców

W 2009 roku w więzieniach siedziało 1931 rowerzystów ukaranych za alkohol. Kilkuset następnych czekało w aresztach. Przykładowo w koszalińskim więzieniu w 2009 roku [średnio co czwarte łóżko zajmowali rowerzyści skazani za promile](#) (http://wyborcza.pl/1,76842,6473505,Rowerzysci_na_gazie_czekaja_na_wyrok.html). Ci ludzie **blokują miejsca prawdziwym i groźnym przestępcom czekającym w kolejce do „odsiadki"**: gwałcieliom, sprawcom rozbojów itp. W przy takim przepełnieniu i dużej kolejce oczekujących na odsiadkę nie ma szans na jakąkolwiek resocjalizację, co potwierdza sam Minister Sprawiedliwości, który [nie wierzy w resocjalizację w przepełnionych obecnie więzieniach](#) (<http://www.polityka.pl/kraj/wywiady/1522269,3,parad-owska-pyta-gowina-o-jego-misje-ministra.read#ixzz1iZbYZnvJ>): *"Gdyby przyjąć normy europejskie, powinniśmy mieć 50 tys. skazanych na więzienia, tymczasem mamy 90 tys. w więzieniach i 30 tys. oczekujących."* Zniesienie kary więzienia dla pijanych rowerzystów wpłynie więc na poprawę systemu resocjalizacji w więzieniach.

Oszczędności w opiece społecznej

Karanie więzieniem pijanych rowerzystów spycha całe rodziny w skrajną biedę. Płk Krzysztof Olkowicz, dyrektor okręgowy więziennictwa w Koszalinie [twierdzi](#)

(http://wyborcza.pl/1,76842,6473505,Rowerzysci_n_a_gazie_czekaja_na_wyrok.html), że problem kary więzienia dla pijanych rowerzystów *"dotyczy głównie biedy, zdecydowana większość skazanych jest ze wsi i miasteczek. ... Grube miliony podatników idą na rujnowanie życia zwykłych ludzi, bo tylko nieliczni z nich wcześniej wchodzili w konflikt z prawem"*. Zdarza się, że skazani rowerzyści to jedyni żywiele rodziny, do wykarmienia kilkoro dzieci. Dramat. **Z biedy wyjść jest bardzo trudno**, zresztą wielu pracodawców nie chce zatrudniać osób po odsiadce, a pójście do więzienia oznacza utratę często trudnodostępnej w wielu rejonach Polski pracy. Skazany rowerzysta może generować wysokie koszty dla Państwa nie tylko w czasie odsiadki, ale również przez wiele lat po niej: pobierając kosztowne zasiłki, a nie mogąc wygrzebać się z biedy przekazuje ją dziedzicznie swoim dzieciom, które również nie mają żadnych perspektyw. Brak kary więzienia dla pijanych cyklistów pomógłby uniknąć tych wszystkich patologii i dał duże oszczędności w systemie opieki społecznej.

Zmiana podejścia do rowerzystów i zwiększenie ich bezpieczeństwa

Paradoksalnie złagodzenie kar może się skończyć zwiększeniem bezpieczeństwa rowerzystów na drogach. W [Niemczech](http://ibikekrakow.com/2012/01/03/niemcy-dla-pijan-ych-rowerzystow-limit-16-%00-;/) (http://ibikekrakow.com/2012/01/03/niemcy-dla-pijan-ych-rowerzystow-limit-16-%00-;/), gdzie pijanych rowerzystów kara się dopiero od zawartości 1,6‰ alkoholu we krwi w 2010 roku wśród rowerzystów, którzy byli w ranni lub zabici w wypadkach drogowych tylko **4,9%** było pod wpływem alkoholu. **W Polsce mimo drakońskich kar współczynnik ten wynosi aż 7%**. Jak to możliwe? Może dlatego, że Niemiecka Policja dba o to, żeby fachowo audytować powstającą infrastrukturę rowerową, a zamiast głupawych akcji rozdawania kamizelek odbłaskowych po prostu egzekwuje obowiązek posiada oświetlenia. Niemcy czytają też ze zrozumieniem raporty dotyczące wypadków drogowych, czego nie umieją zrobić Polacy (http://ibikekrakow.com/2011/08/10/co-wynika-z-rapo-rtu-krbrd-o-bezpieczenstwie-row-erzystow-w-2010-wnioski-i-spost-rzenia/). Niemiecka policja sama jeździ na rowerach, dlatego posiada odpowiednią wiedzę, by skutecznie edukować rowerzystów i wie, że największym problemem rowerzystów są bezmyślni i zbyt szybko jadący kierowcy. Niemiecka strategia dbania o bezpieczeństwo rowerzystów różni się diametralnie od tej polskiej, dlatego utrata przez policję „ulubionego” przestępstwa może zainicjować zmiany w podejściu policji do rowerzystów (http://ibikekrakow.com/2011/04/12/zmienmy-podejscie-policji-do-rowerzystow/), a co za tym idzie — zwiększenie poziomu bezpieczeństwa cyklistów. **Niemiecki rowerzysta z 0,5 ‰ alkoholu we krwi wcale nie ma przecież mocniejszej od Polaka głowy, ale przede wszystkim jedzie na poprawnie wyposażonym rowerze i wie jak się przepisowo zachować na drodze.** Polaka z 0,5 ‰ alkoholu we krwi można spotkać na drodze bez oświetlenia i po lewej stronie drogi nie dlatego, że tak na niego wpłynął alkohol, bo **tak samo niebezpiecznie prawdopodobnie zachowałby się na trzeźwo**. I to jest problem, który trzeba rozwiązać.

Mniej pijanych kierowców?

Paradoksalnie, mniej może być też pijanych kierowców. Obecnie po zakrapianej imprezie — chłodno kalkulując — **bardziej opłaca się skorzystać z samochodu niż z roweru**: w praktyce sądowej kary dla obu grup są podobne, a prawdopodobieństwo złapania przez policję, gdy jedzie się samochodem, jest dużo niższe. W końcu nocny rowerzysta przykuwa uwagę Policji, natomiast nocnych kierowców i tak są setki. Po zmianie prawa imprezowicz prędzej wybierze rower, bo tam sankcje będą niższe. To może szokować, ale **w całej Europie de facto stymuluje się w ten sposób wybór „mniejszego zła”**, bo jeśli już masz zrobić coś niebezpiecznego, to lepiej żeby było to niebezpieczne tylko dla Ciebie, a nie dla innych, a pijani rowerzyści są „groźni” głównie dla siebie. Jeśli przynajmniej część pijanych kierowców po zmianie prawa będzie wracać do domu bitym, a następnego dnia w drodze do pracy również skorzystają z roweru — zamiast z auta, to z pewnością **wzrośnie bezpieczeństwo na drogach**. Oczywiście łatwo rzucać frazesami o zupełnym wyeliminowaniu wszystkich pijanych z ruchu drogowego, tylko **dłaczego kraje, które wybrały „mniejsze zło” biją nas na głowę wynikami w BRD i ani myślą wzorować się na Polsce?** Może po prostu nasze polskie teorie mocno odstają od rzeczywistości i najwyższa pora się z tym pogodzić i zrewidować myślenie?

Polskie społeczeństwo wprost **kocha karać więzieniem**, niestety zapędziliśmy się tutaj w ślepy zaułek. Przecież żeby zwiększyć bezpieczeństwo można by karać więzieniem np. pijanych pieszych, czy kierowców przekraczających dozwoloną prędkość o 10 km/h — wszyscy przecież stanowią jakieś zagrożenie na drodze i wcale nie mniejsze, niż pijani rowerzyści. Niestety z takim

podejściem szybko **skryminalizowalibyśmy** całe społeczeństwo, a **zamiast autostrad trzeba by było budować kolejne więzienia**. Tylko kto płaciłby na to wszystko podatki, skoro wszyscy siedzielibyśmy w jakimś zakładzie karnym? **Sprawa kary więzienia dla pijanych rowerzystów to nie tylko sprawa samych rowerzystów, ale przede wszystkim całego społeczeństwa, które w czasach kryzysu musi rozsądnie gospodarować własnym budżetem.**

Zobacz także te strony:

[Czy należy karać surowiej?](#)

Adam Łaczek

Programista. Zainteresowania: miasto, transport, przestrzeń publiczna. Związany z inicjatywami: Kraków Miastem Rowerów, Miasta dla Rowerów, współpracuje również z Przestrzeń Ludzie Miasto

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 15-02-2012)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7765) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7765>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl